

GŁOS LUBELSKI

GAZ PISMO CODZIENNE

W LUBLINIE bez przesyłki pocztowej	z przesyłką pocztową
rocznie Kor. 13.00	Kor. 24.00
półrocznie „ 6.50	„ 12.00
kwartalnie „ 3.30	„ 6.00
miesięcznie „ 1.10	„ 2.00

za odosłanie 30 hal miesięcznie

Dla włościan z przesyłką pocztową

rocznie Kor. 20.00; półrocznie Kor. 10.00; kwartalnie Kor. 5.00; miesięcznie Kor. 2.00

OGŁOSZENIA:

za wiersz
drobnym piśmem
lub jego miejsce

przed tekstem I str.
w tekście II i III str.
po tekście
nekrologi
nadesłane
osobiste

Kor.	hal.	00.
1	1	80.
1	1	50.
1	1	60.
2	1	20.
1	1	00.

Dziś adresowy miesięcznie Koron 4.00. Drobne ogłoszenia za wyraz 8 hal. Załączniki za każde 100 egz. 2 Kor. 1 porto pocztowe 1/2 hal od 1 lita. Cena egzemplarza w Lublinie 8 hal. Na stacjach kolejowych i prowincji 10 hal

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gubernatorska, № 10; tel. 5-25. Redakcja otwarta od g. 10 r. do 2 po poł. Administracja otwarta od g. 9 r. i od 4 do 7 wiecz.

KALENDARZE

**ŚCIENNE (do zrywania), terminowe
oraz bloki kalendarzowe
są DO NABYCIA w Kancelarii Drukarni „Ziemiańskiej”
ul. Gubernatorska Nr. 10, róg Szpitalnej.**

PIERWSZO-
WIEDNY - - „OAZA” KINO TEATR Dziś! Niebawła farsa w 4-oh częściach z wszechświatową sławą ASTA NIELSON w roli tytułowej - - -

Sobotwór Asty Nielsen i inne.

TELEGRAMY.

Komunikat austriacki.

Wtorek, dn. 26.XII 1916 r.

WSCHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

Grupa wojsk generała feldmarszałka Mackensena.

Na Wielkiej Wołoszczyźnie walki trwają w dalszym ciągu; wojska niemieckie i austriacko-węgierskie zaatakowały silne rosyjskie stanowiska pod Filipesol, znajdujące się po obu stronach linii kolejowej, prowadzącej z Buseu do Braiły; również w okolicy Romaniou Sarat poczyniliśmy znaczne postępy. Liczba jeńców, wziętych w ostatnich dniach na Wołoszczyźnie wynosi przeszło 5,500 Rosyan.

Grupa wojsk gen.-pulk. arcyksięcia Józefa.

Na południo-zachód od Siaty i na południe od Doru-Watra rosyjskie oddziały podjazdowe bezwzględnie usiłowały podejść do naszych stanowisk. W Karpatach Lesistych w wielu miejscach zawiązały się potężne walki działowe.

Grupa armii gen. feldm. ks. Leopolda Bawarskiego.

Nie ma nio do doniesienia.

WŁOSKA i POŁUDNIOWO-WSCHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

Nie zaszły żadne istotne zmiany.

v. Hofer, feldmar.-porucznik, zastępca szefa sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

Wtorek, 26.12 1916.

ZACHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

W łuku Wytschaete od czasu czasu silne walki działowe. pozostałych grupach działających

ność bojowa nie przekracza zwykłej miary. Na większej części odcinków noc przeszła spokojnie.

WSCHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

Grupa wojsk gen. mar. polnego ks. Leopolda Bawarskiego.

Na południo-zachód od Stanisławowa oddziały czołowe austriacko-węgierskie odparły liczne natarcia Rosyan.

Grupa armii gen.-pulk. arcyksięcia Józefa.

W okręgu Czimbrosławy (w Karpatach Lesistych) nasze oddziały patrolowe, które utrzymywały się w przedpolu, odparły w tył liczne rosyjskie oddziały podjazdowe. Na północ od Sosmezona w dolinie Oikuz nasze działania obronne zmusiły dwukrotnie do ucieczki atakujących Rosyan.

Grupa wojsk generała feldmarszałka Mackensena.

Na Wielkiej Wołoszczyźnie rozwija się nowa walka. Armia Dobrudżańska zajęła Isaccea i atakuje szaniec przedmostowy pod Macin.

Front macedoński.

Nie zaszło nic istotnie ważnego.

Pierwszy generał kwaterymistrz Ludendorff.

Zdobycie Tulczy.

BERLIN. 26.12. (B.K.) Donoszą n-rzędownie pod datą 23 b.m. W Dobrudży wojska sprzymierzone atakują liczne stanowiska tylnych straż rosyjskich i zajęły Tulczę nad dolnym Dunajem. Liczba jeńców przewyższa 1600; zostały zdobyte liczne kulomioty.

Nad jeziorem Doiran ogień działowy. Na równinie Strumy walki oddziałów czołowych.

Zdobycie Isaccea.

BERLIN. 26.12. (B.K.) Donoszą n-rzędownie pod datą 24 b. m. wieczorem: Na frontach zachodnim i wschodnim dzień przeszedł w ogóle spokojnie.

— W Dobrudży została zdobyta Isaccea. Pod Tulczą ogień przycicha.

Treść noty Wilsona.

BERLIN. Pełnomocnik amerykański doręczył sekretarzowi stanu urzędu spraw zagranicznych z polecenia prezydenta Stanów Zjednoczonych notę następującej treści:

Prezydent ma nadzieję, że rząd cesarsko-niemiecki zechce wziąć pod uwagę inicjatywę prezydenta, która pochodzi nie tylko od przyjaciela, ale równocześnie od przedstawiciela narodu neutralnego, którego interes żywotny w rychłym ukończeniu wojny już stąd jest widoczny, że naród ten najprawdopodobniej zmuszony będzie powziąć decyzję specjalnie dla możliwie najlepszej ochrony swych interesów, o ileby wojna miała trwać nadal.

Prezydent w chwili obecnej występuje z propozycją swoją nie bez pewnego zakłopotania, gdyż mógłby on teraz wzbudzić podejrzenie, że w inicjatywie swej kieruje się on chęcią odegrania poważniejszej roli w związku z najświeższą propozycją państw centralnych. W gruncie rzeczy nie można w żaden sposób myśli zasadniczej prezydenta stawiać w związku z owym krokiem państw centralnych.

Prezydent występuje obecnie z propozycją, ażeby możliwie najprędzej wszystkie, obecnie wojnę prowadzące państwa, nawzajem zapoznaly się z poglądami na jakich warunkach wojna obecna mogłaby być zakończona oraz co do tych środków zapobiegawczych, które na przyszłość mogłyby dać zadawalające rękojmię przeciwko powtórzeniu się takiej wojny, lub wogóle przeciw wybuchowi podobnego konfliktu.

Dla prezydenta jest rzeczą obojętną wybór tych środków, jakieby miały doprowadzić do osiągnięcia wzmiarkowanego celu. Jest on gotów najzupełniej być pomocnym przy dopięciu tego celu we wszelki, możliwy do przyjęcia sposób, a nawet wziąć na siebie inicjatywę. Nie chce on jednakże brać na siebie określania ani sposobów, ani środków, zamierzających do tego celu. Wszelka droga będzie przezeń mile widziana, byleby tylko osiągnięty był ten wielki cel, jaki ma on na względzie.

Zarówno ludzkość, jak rząd Stanów Zjednoczonych mają równie bezpośredni i równie dojmujący interes żywotny w zastosowaniu odpowiednich środków, któreby miały w przyszłości zapewnić pokój wszechświatowy, jak i państwa, biorące udział w obecnej wojnie. Ludność i rząd amerykański są gotowe, ba! tęsknią za zakończeniem wojny, przy jednoczesnym uzyskaniu wyższego celu i chcą temu współ-

działać za pomocą wszelkich dostępnych wpływów i środków, ale przede wszystkim wojna musi być zakończona.

Jeżeli walka ma trwać nadal aż do niedającego się jeszcze dojrzeć końca, przez powolne unicestwienie się wzajemne aż dopóki jedna, lub druga strona, prowadząca walkę dojdzie do wyczerpania jeżeli miliony i nadmiliony istnień ludzkich mają być jeszcze poświęcone, póki po jednej lub po drugiej stronie nie będzie już co do poświęcenia, jeżeli rozgoryczenie ma się wciąż powiększać, rozgoryczenie, nie mogące nigdy zmniejszyć skali swojego napięcia, jeżeli ma być wytworzony stan zrozpaczenia, z którego nikt nie będzie mógł się otrząsnąć — w takim razie nadzieja na pokój i na dobrowolne współdziałanie wolnych ludów jest żadna i równa się zeru.

Może pokój jest bliższy, niż myślimy, może te warunki przy których obstawać obie strony wojujące uważają za stosowne nie są tak znowu niemożliwe do pogodzenia, jak tego obawiają się niektórzy, może pewna wymiana poglądów mogłaby wyrównać drogę do konferencji, może w ten sposób już najbliższa przyszłość pozwoliłaby mieć nadzieję w trwałą zgodę ludów i urzeczywistnienie ich harmonijnego obok siebie kroczenia.

Prezydent nie proponuje żadnego określonego pokoju, a nawet nie zaofiarowuje swego pośrednictwa. Pragnie jedynie, aby wysendować ku wiadomości zarówno państw neutralnych, jak stron wojujących, jak bliskim mógłby być cel pokoju, za którym tęskni tak gorąco ludzkość cała.

Stanowisko senatu.

PARYŻ. 26.12. (B. K.) Senat zakończył tajne posiedzenie, na którym była omawiana interpelacja, na posiedzeniu jawnym przyjął 194 głosami przeciw 60 porządek dzienny, w którym jest zaznaczone co następuje:

„Senat zapewnia, iż Francja nie może zawrzeć pokoju z nieprzyjacielem, który zajął okregi francuskie, i że jest ona zdecydowana prowadzić do zwycięskiego końca wojnę, która została Francji narzucona. Senat wyraża zaufanie rządowi, który chwycił się energicznych środków, w celu zapewnienia Francji przewagi na wrogiem i który jednolitem i czynnym kierownictwem odpowiednio organizował wysiłki armii i kraju”.

Wręczenie noty Wilsona w Wiedniu.

WIEDEN. 24.12. (B.K.) Jak dono-

szą dzienniki, amerykański ambasador wręczył dnia 22 go b. m. notę Wilsona w ministerstwie spraw zagranicznych.

Prasa wiedeńska o nocie Wilsona.

WIEDEN. 24.12. (B.K.) Dzienniki wiedeńskie oceniają akcję prezydenta Wilsona, wogóle przechylne, aczkolwiek trzymają się poniekąd w rezerwie co do nacisku i wielkiego znaczenia tych kroków w obecnej porze.

Prasa berlińska o nocie Wilsona.

BERLIN. 24.12. (B. K.) Dzienniki tutejsze traktują notę Wilsona ujęciem i poważnie.

Prasa angielska o nocie Wilsona.

LONDYN. 24.12. (B.K.) Dzienniki traktują notę Wilsona nieprzychylnie i uważają ją, jako dodatek do noty niemieckiej.

Na notę Wilsona nie będzie odpowiedzi.

PARYŻ. 26.12 (B. K.). *Petit Parisien* donosi: Komisja do spraw zagranicznych rozpatrywała dnia 23 b. m. notę prezydenta Wilsona i wyznaczyła delegację, która się uda do prezydenta ministrów w celu wezwania go, aby na notę nie dawał odpowiedzi.

Kongres amerykański wobec noty Wilsona.

NOWY JORK. W kongresie amerykańskim notę Wilsona przyjęto entuzjastycznie. Wszyscy członkowie kongresu, zarówno republikanie, jak i demokraci, gorąco powitali zapoczątkowany ruch pokojowy.

Odpowiedź koalicji jest trzymana w tajemnicy.

ZURYCH. 26.12 (B. K.). Boselli wyjaśnił w senacie włoskim po moim pewnego senatora, iż nie chce dać oświadczeń w kwestyi pokoju i względów międzynarodowych i pragnie jedynie głosowania co do ufności względem rządu. Treść odpowiedzi koalicji na notę pokojową czterech państw nieprzyjacielskich nie jest dotychczas opracowaną i będzie opublikowana dopiero po całkowitem jej opracowaniu.

Senat przegłosował następnie jednogłośnie zaufanie względem ministerium i przyjął tymczasowy budżet.

Konflikt pokojowy w gabinecie angielskim.

ZURYCH. Dzienniki angielskie donoszą, że w łonie gabinetu angielskiego powstał konflikt na tle odpowiedzi, którą miano udzielić na propozycje pokojowe czwórporozumienia.

OSOBISTE.

Otrzymał list następującej treści:

Sz. Panie Redaktorze!

Zmuszoną jestem prosić Sz. Pana o zamieszczenie na łamach Pańskiego pisma następującego oświadczenia:

Dnia 24 grudnia rozesłane zostały zaproszenia na przyjęcie dla oficerów Legionów Polskich, a w liczbie 8 osób zapraszających znajduje się moje nazwisko.

Ten sympatyczny cel został jednak spaczony przez zaopatrzenie zaproszenia w ustęp dokonany bez mojej wiedzy, a opiewający, że „nie zwrócenie we wskazanym terminie zaproszenia—obowiązuje do zapłaćcia składki”.

Jeżeli dodać, że ów termin wynosił wszystkiego **trzy dni** (do 27 grudnia), i że różne osoby zapro-

szone mogły nie być w domu w czasie świąt, to takiego rodzaju wymagania składek od osób, które ewentualnie mogły nawet nie wiedzieć o zaproszeniu, jest rzeczą wysoce niewłaściwą.

Nie mogąc na siebie przyjmować odpowiedzialności za podobne postępowanie, ustępuje z Komitetu zapraszającego.

z poważaniem
Helena Rojowska.

24 grudnia 1916 r.

2 estrady i sceny.

Teatr Wielki.

Dziś po raz drugi silna i efektowna sztuka „10-ciu z Pawlaka”, która na pierwszym przedstawieniu ogólnie się podobała.

— We czwartek niezwykle dowcipna i i wesoła operetka „Baron Kimmel”.

— W piątek operetka Oskara Straussa— „Dokoła miłości”.

Teatr „Miniature”.

Dziś w teatrze „Panteon” premiera znakomitej operetki Oskara Straussa: „Stan obłączenia”, którą reżyseruje p. A. Kaczorowski. Na ekranie nowy program obrazów. Zakończy humor w pieśni i słowie z udziałem całego towarzystwa.

W próbach farsa „26 letni ojciec i jego 46 letnia córka”, grana obecnie w Warszawie z niezwykłym powodzeniem.

KRONIKA.

Z MIASTA.

Nabożeństwo. W dniu 28 grudnia, t. j. we czwartek o godz. 10 zrana odprawione będzie w kościele Katedralnym uroczyste nabożeństwo z tytułu otwarcia posiedzeń Rady miejskiej.

Po ukończeniu nabożeństwa, poprzedzonego odpowiednim przemówieniem, dopełnione zostanie poświęcenie wielkiej sali w Magistracie, przeznaczonej do obrad.

Dowiadujemy się w ostatniej chwili, iż po wspólnym porozumieniu się Radnych-Polaków, ustalone zostały następujące kandydatury do prezydium Rady Miejskiej: na prezydenta—p. Wacław Bajkowski, a na wiceprezydentów: 1) p. Jan Turczynowicz i 2) p. Teofil Kujawski.

Przeniesienie biur obrotu towarowego z Rzeszowa do Lublina. C. i k. Urząd wywiadowczy dla austro-węgier. Okupacji w Polsce zawiadamia nas, że w myśl polecenia C. i K. Zarządu obrotu towarowego w Krakowie z powodu przesiedlenia biur z Rzeszowa do Lublina, nastąpi przerwa w urzędowaniu w czasie od 24 grudnia 1916 r. do 2 stycznia 1917 r. Wszelkie korespondencje w sprawach towarowych winny być odtąd kierowane do Lublina.

Wieczorowe kursy handlowe. Dowiadujemy się, że na wieczorowych kursach handlowych oprócz buchalterii, arytmetyki handlowej i języka niemieckiego po Nowym Roku wykładana będzie korespondencja handlowa w języku polskim, dwa razy na tydzień. Zapisy przyjmowane są w godzinach popołudniowych u p. Leszczyńskiego—ul. Zamowska N 7, m. 9.

Zakaz palenia świec. C. i k. Biuro Prasowe donosi: Jednym z następstw wojny jest brak tłuszczów i konieczne wskutek tego ograniczenie używania wszelkiego rodzaju świec. Nie wolno więc na czas wojny oświetlać grobów i krypt na cmentarzach, nie wolno

także izraelitom, zamieszkującym c. i k. obszar okupacyjny Polski używać dla celów rytualnych świec woskowych i stearynowych. W piątek wieczorem i w najuroczystsze święta żydowskie wolno natomiast w każdym gospodarstwie domowym używać po dwie parafinowe świeczki półlitowe. Rytualne palenie świec w innych dniach jest zakazane.

Komendom obwodowym poruczo ny nadzór nad ściśłem przestrzeganiem tego rozporządzenia. Ograniczenie używania świec może być kontrolowane także i w domach prywatnych.

Nie stosujący się do powyższego zakazu będą karani grzywną do 500 koron, albo aresztem do 6 ciu tygodni.

KORESPONDENCYA Z PRZEBYWAJĄCYMI W ROSYI

Notariusza Aleksandra Nebelona w Kazaniu, zapytuje Mieczysław Stefaniowicz, brata Wacława. Jeżeli jest w kło-

potach materialnych, proszę o pomoc dla niego. Z podziękowaniem zwróć. Co się wami dzieje.

Witoldostwo Krzewscy z Lublina przesyłają życzenia weselnych Świąt Bożego Narod. Lucyanowstwu Krzewskiemu Saratowie. Referent Rządu Gubernialnego

Bolesława Filipowicz zawiadamia matkę, że w armii czynnej jest ze Zbysławem u Włodzimierza. Ojciec w Parczewie i Alina nie żyją. Pieniądzy nie przysłał. Otrzymałam tylko pieniądze z czerwca. Pisma kijowskie uprasza się o powtórzenie

Franciszka Torczyńskiego z Hosierni Mierza Mohilowskiej gub. zawiadamia Mieczysława z Guzówki, że list jego po upływie pół roku otrzymaliśmy. Synowie uczą się dobrze, jeden w 5-iej klasie, drugi w 7-iej. Bądź łaskaw dowiedzieć się o mego brata Wacława, który obecnie podobno jest w wojsku. Szczegółów o nim dowiedz się od notariusza Nebelona w Kazaniu. Proszę posłać bratu 100 rubli.

Bojankiewiczowie — rodzina FELIKSA Daszkiewicza z Karczmisk, gub. Lubelskiej, ewakuowanego do Rosji zawiadamiają o swoim zdrowiu — matkę Kaziczkę zdrów i prosi o wiadomość tą samą drogą na „Głos Lubelski”; o ciotkę Rybińską, stryjostwa Daszkiewicza — może cośkolwiek o Kazimierzu Bojankiewicz z armii czynnej. Pisma polskie i rosyjskie prosimy o przedruk.

DO SPZEDANIA ŚWINIE

zarodowe, rasy wielkiej białej angielskiej Jorkschire. Wiadomość: sklep **DOLIŃSKIEGO** — Hotel Europejski lub Biuro Ogrodnicze — Hotel Polski.

FABRYKA Turbin, Maszyn i Kamieni Młyńskich KUJAWSKI, MILEWSKI i S-NA

W LUBLINIE, ul. Foksal nr. 17. POLECA: MASZYNY MŁYŃSKIE, KAMIENIE sztuczne, francuskie i piaskowe, GAZĘ oryginalną szwajcarską, WSZELKIE ARTYKUŁY TECHNICZNE w zakres młynarstwa wchodzące. WYKONYWA: URZĄDZENIA TRANSMISYJNE, REMONT MŁYNÓW, REPARACJE MASZYN MŁYŃSKICH oraz skutecznie:

RYFLOWANIE WĄLCY NA POCZEKANIU

Ważne dla mających krewnych w Ameryce!

Kto pragnie porozumieć się z krewnymi w Ameryce w celu otrzymania od nich pieniędzy, osiągnąć może skutek łatwo i bez kosztów. Należy list, napisany po polsku, zawierający jedynie wiadomości rodzinne, prośbę o przysłanie pieniędzy oraz szczegóły: 1) Imię, nazwisko i adres krewnego w Ameryce. 2) Własne imię, adres, imiona dzieci lub rodzeństwa, włożyć do koperty zaadresowanej do krewnego i wysłać do razem w drugiej kopercie, zaadresowanej do: Henry C. Zaro pr. adr. Zentral-sparkasse, Wien I, Wipplingerstrasse 8. 1356

RZĄDCA-ADMINISTRATOR większych mająt. Ziemińskich pragnie zmienić dotychczasową posadę. Wiadomość w biurze pośrednictwa pracy **A. GOŁĘBIEWSKIEGO** ulica KOLŁATAJA Nr. 5.

670 **GWIAZDKA!!!** Po powrocie z Wiednia zaopatrzylam dział galanterii biurowej i zabawek znajdujący się przy księgarni, w nowosci w wielkim wyborze przy cenach niskich. Książki dziecinne, pocztówki, albumy, mapy, globusy.

Księgarnia **J. CHOLEWIŃSKA** Lublin, Krakowskie-Przedmieście Nr. 30, vis a vis hotelu Saskiego.

DROBNE OGŁOSZENIA

Potrzebny leśnik z praktyką, do 1000 morgowego lasu. Zgłaszać się można do portjera. Hot. Wiktoria, w Lublinie pod lit. K.

Stare meble, antyki. Zakład A. Wł. Kowskiego poprzednio Zielona nr. 3 obecnie Solna, róg Szopena, pierwsza ulica za Okopową.

Staruszką P. N., liczącą lat 94, ślepa i głucha, której ostatni syn bezsilnie choruje—prosi osoby litościwe o wsparcie. Adres w Administracji „Głosu”